

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa W. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.490 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. W punkcie 2 wyroku ustalono prawo powoda do zwrotu całości kosztów procesu, których wyliczenie powierzono referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym sprawy:

R. U. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia Autocasco. Zgodnie z § 22 ust. 8 OWU umowy łączącej strony przewidziano zasady ustalania wysokości odszkodowania w przypadku zaistnienia szkody całkowitej. Odszkodowanie to miało być ustalane w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości, z uwzględnieniem warunków ubezpieczenia. Wartość pozostałości powinna odpowiadać ich wartości rynkowej i jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru szkody i stopnia zużycia eksploatacyjnego ubezpieczonego pojazdu lub jego części (zespołów) w odniesieniu do samej wartości pojazdu jaką przyjęto do wyliczenia szkody całkowitej. Pozwany może ustalić wartość pozostałości na podstawie oferty zakupu uzyskanej podczas aukcji internetowej. W dniu 25 maja 2013 r. samochód marki H. (...) rej. (...), należący do R. U. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Poszkodowany posiadał ważne ubezpieczenie Autocasco u pozwanego. W pojeździe tym doszło do szkody całkowitej zgodnie z postanowieniami OWU. Pozwany ustalił wartość pojazdu H. (...) rej. (...) przed zaistnieniem szkody na kwotę 30.900,00 zł. Na prowadzonej przez siebie platformie aukcyjnej pozwany otrzymał oferty zakupu pozostałości pojazdu w kwotach od 8.860,00 zł (najniższa) do 18.600,00 zł (najwyższa). Pozwany wypłacił poszkodowanemu kwotę 9.510,00 zł ustalając wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 30.900,00 zł i wartość pojazdu po szkodzie na kwotę 21.390,00 zł. W dniu 25 października 2013 roku poszkodowany R. U. przelał na rzecz powoda swoje prawa do odszkodowania przysługującego mu od pozwanego. W dniu 4 maja 2016 r. na zlecenie powoda sporządzona została prywatna kalkulacja szkody powstałej w dniu 25 maja 2013 r. w pojeździe marki H. (...) rej. (...), zgodnie z którą wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 32.000,00 zł wartość pozostałości po szkodzie wyniosła 14.000,00 zł. Zgodnie z opinią biegłego K. W. Sąd Rejonowy przyjął, iż w wyniku szkody z dnia 25 maja 2013 r. doszło do uszkodzenia w pojeździe, które skutkowało szkodą całkowitą. Wartość tego pojazdu przed zdarzeniem drogowym wynosiła 31.800,00 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym oszacowana metodą stopnia uszkodzenia wyniosła 13.700 zł. Biorąc za podstawę powyższe ustalenia Sąd Rejonowy na podstawie art. 805 k.c. i art. 821 k.c. i art. 812 k.c. i art. 361 § 2 k.c., i OWUK w§ 22 ust. 8 uznał, iż należy zastosować zasady ustalania wysokości odszkodowania w przypadku zaistnienia szkody całkowitej. Przy czym przy ustaleniu wartości szkody, Sąd Rejonowy oparł się na ustaleniach poczynionych przez biegłego z zakresu mechaniki pojazdów samochodowych K. W., który określił wartość rynkową pojazdu marki H. (...) rej. (...) w stanie nieuszkodzonym na dzień kolizji na kwotę 31.800,00 zł brutto, wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po zdarzeniu na kwotę 13.700 zł brutto. Odszkodowanie winno zatem odpowiadać różnicy w wartości pojazdu na dzień zdarzenia w stanie przed i po szkodzie w wysokości 18.100,00 zł. Przy czym Sąd Rejonowy nie podzielił w tym zakresie argumentacji pozwanego o zasadności przyjęcia wartości pozostałości w oparciu o system aukcyjny. Wskazał, że pozwany mógłby się posłużyć się przy określaniu tej wartości ceną uzyskaną na aukcji internetowej, gdyby odzwierciedlała ona cenę rynkową. Tymczasem zdaniem Sądu dane uzyskane z platformy internetowej Pomoc Online, bazowały jedynie na możliwej (hipotetycznej, nie realnej) do uzyskania cenie z tytułu sprzedaży pozostałości. Co więcej w ocenie Sądu Rejonowego oferta złożona przez pozwanego była jednorazową, złożoną na wniosek ubezpieczyciela, tym samym aukcja dostarczyła danych w przedmiocie czysto hipotetycznej pojedynczej transakcji w warunkach, których nie można zakwalifikować jako równoznacznych z wolnorynkowymi. Sąd Rejonowy podkreślił, iż kwota przyjęta przez pozwanego jako wartość pozostałości pojazdu tj. 21.390,00 zł jest odmienna od najwyższej kwoty osiągniętej w aukcji tj. 18.600,00 zł. W konsekwencji, uwzględniając wyplaconą dotychczas bezsporną część odszkodowania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę 8.490,00 zł, a to z uwagi na pomniejszenie wartość przysługującego odszkodowania

18.100,00 zł o wypłaconą już przez pozwanego kwotę. Sąd Rejonowy o odsetkach od zasądzonej sumy orzekł w oparciu o przepis art. 817 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Z uwagi na to, że roszczenie powoda zostało zaspokojone w całości Sąd Rejonowy nałożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodowi całości kosztów procesu.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła strona pozwana zaskarżając przedmiotowy wyrok w pkt 1 w zakresie uwzględniającym powództwo ponad kwotę 3.690 zł. oraz z pkt 2. W konsekwencji skarżący wnosil o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie od powoda, na rzecz pozwanego kosztów postępowania wg. norm przepisanych z I i II instancję. Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie art. 805 k.c. , w związku z art. 65 k.c. i zapisami OWU AC tj. § 22 ust 8 poprzez jego niezastosowanie. Skarżący zarzucił także naruszenie swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że wartość pojazdu wyznaczona przez biegłego jest bliższa wartości rynkowej, niż wartość uzyskana poprzez wystawienie pojazdu na licytację.

W odpowiedzi na apelację powód wnosil o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od pozwanego na jego korzyść.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna. Albowiem Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak i ich oceny prawnej, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Ustalenia taktyczne poczynione przez Sąd I instancji znajdują, oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany analizie i ocenie przez ten Sąd w granicach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym. Apelujący zarzucając w apelacji naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w istocie kwestionowała poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia w zakresie wartości pojazdu w stanie uszkodzonym, uznając je jedynie za prawidłowe, co do zastosowania dyferencyjnej metody obliczenia szkody, jako szkody całkowitej oraz co do wartości pojazdu przed szkodą. W ocenie apelującego wartość pojazdu po szkodzie, niezbędna do wyliczenia należnego powodowi odszkodowania, winna być ustalona metodą rynkową, na podstawie wyników aukcji przeprowadzonej na platformie P. (...). Skarżący wskazał przy tym, że przy wystawianiu pozostałości pojazdu na aukcję, szczegółowo opisany został zakres uszkodzeń, o którym zostali poinformowani oferenci, jak też dane pojazdu i dokonana kalkulacja szkody. Inaczej postąpił jednak Sąd Rejonowy uznając, że wartość pojazdu po uszkodzeniu jako kwestia istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, winna zostać obliczona w oparciu o wiadomości specjalne biegłego, który w wydanej opinii odniósł się do ustalonej przez pozwanego wartości pozostałości pojazdu, wylicytowanej w wyniku przeprowadzonej aukcji na platformie internetowej, utworzonej przez pozwanego. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił niewiarygodność tych danych uzyskanych z aukcji ze względu na brak podania w czasie aukcji szczegółowych informacji na temat zakresu uszkodzeń pojazdu, kosztorysu naprawy, dokumentacji zdjęciowej, opisu indywidualnych cech pojazdu, oraz dysproporcję między najniższą i najwyższą wartością wylicytowaną. Dlatego też prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że podstawą rozstrzygnięcia winno być w sprawie oszacowanie wartości pojazdu w stanie uszkodzonym przez biegłego, zgodnie za pomocą programu komputerowego metodą stopnia uszkodzenia na kwotę 13.700 zł.

Sąd Okręgowy, w okolicznościach niniejszej sprawy, podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że brak jest podstaw do ustalenia wartości pozostałości pojazdu wyłącznie w oparciu o dane uzyskane z aukcji na platformie internetowej, które z kolei bazowały jedynie na hipotetycznej, a nie jak się okazało, realnej możliwości sprzedaży wraku pojazdu za wylicytowaną cenę (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 lipca 2015 r., sygn. akt III Ca 561/15). Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy ustalił wartość pozostałości samochodu, opierając się na dowodzie z opinii biegłego sądowego, którego wiarygodności i mocy dowodowej strona pozwana nie zdołała zakwestionować. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowym dokonał też prawidłowej oceny prawnej ustalonych faktów, co czyni

bezzasadnym podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia prawa materialnego. Zasądzenie bowiem w niniejszej sprawie odszkodowania za doznaną przez poszkodowanego szkodę wyliczoną metodą dyferencyjną, jako różnicę pomiędzy wartością pojazdu ustaloną przez strony umowy AC a wartością pozostałości po uszkodzeniu ustaloną w oparciu o niezakwestionowaną opinię biegłego, nie narusza istoty umowy ubezpieczenia autocasco (AC) jaka wynika z art. 805 § 2 k.c., a która przy ubezpieczeniu majątkowym w szczególności sprowadza się do wypłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. W przedmiotowej sprawie ustalone przez Sąd odszkodowanie pozostaje w zgodzie z art. 363 § 1 k.c. przewidującym dwa sposoby naprawienia szkody tj.: przez przywrócenie stanu poprzedniego oraz przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Ponieważ w przedmiotowej sprawie dyferencyjną metoda rozliczenia szkody nie była przez poszkodowanego kwestionowana, a odpowiednia kwota odszkodowania ustalona została z uwzględnieniem postanowień umowy AC wiążącej jej strony, co do wartość pojazdu przed szkodą oraz w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego. Wobec powyższego zasądzona suma pieniężna z tytułu ubezpieczenia (z uwzględnieniem kwoty już wypłaconej) nie przewyższa poniesionej szkody, zatem pozostaje w zgodzie z art. 824¹ § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, a o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasadzając od pozwanego, jako strony przegranej apelację, na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu (wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalono zgodnie z § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800; zm.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1668.)

Magdalena Rychter-Raj Mariola Szczepańska Beata Matysik